

Jaroszówka z nowymi terenami rekreacyjnymi

Do połowy 2016 roku na osiedlu Jaroszówka powstanie nowy kompleks rekreacyjny z placem zabaw, kącikiem fitness i boiskiem wielofunkcyjnym. Miasto właśnie rozstrzygnęło przetarg na realizację tej inwestycji.

– *Rozstrzygnęliśmy przetarg na budowę nowych terenów rekreacyjnych w Białymstoku. Inwestycja powinna zostać zrealizowana do 24 czerwca 2016 roku* – mówi zastępca prezydenta Białegostoku Adam Poliński. Do ogłoszonego przetargu przystąpiły cztery firmy – trzy z Białegostoku i jedna z Warszawy. Najkorzystniejszą ofertę przedstawiło Przedsiębiorstwo Drogowe „Sokolik” Zbigniew Sokolik.

Kompleks rekreacyjny zostanie wybudowany pomiędzy ulicami: Bystrzycką, Niemeńską i Wiślną. W jego skład wejdą różne strefy tematyczne – na terenie kompleksu powstaną: plac zabaw, kącik fitness i strefa rekreacji. Wybudowane zostanie również boisko wielofunkcyjne o wymiarach 22x44 m z poliuretanową nawierzchnią i bramkami. Ponadto zamontowane zostaną słupki z siatką do tenisa ziemnego i siatkówki oraz zestawy do koszykówki.

Na terenie kompleksu powstanie nowy plac zabaw. Urządzenia będą dopasowane do różnych grup wiekowych korzystających z placu. Będą tam między innymi orle gniazda, równoważnie i huśtawki. Dodatkowo powstanie tam również kącik fitness z urządzeniami do ćwiczeń – tak, by teren był atrakcyjny nie tylko dla dzieci, ale również i ich opiekunów.

Kolejną strefą będzie tzw. strefa rekreacji, w której skład wejdzie drewniana ośmiokątna altanka, stoły do gier w szachy, „piłkarzyki” i stół do tenisa. Cały teren zostanie ogrodzony i odpowiednio oświetlony. Pojawia się również nowe nasadzenia, na całym terenie ławki i kosze na śmieci. Na terenie tym, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom rowerzystów, zamontowane zostaną stojaki na rowery. Całkowity koszt tej inwestycji to ok. 1,8 mln zł.

Ta inwestycja na Jaroszówce to odpowiedź na inicjatywę białostoczan, którzy dwukrotnie zgłaszali swój projekt do Budżetu Obywatelskiego. – *Ta propozycja nie zdobyła wówczas wystarczającego poparcia, ale była sygnałem, że taka inwestycja jest w naszym mieście potrzebna* – mówi zastępca prezydenta Białegostoku Rafał Rudnicki. – *To przykład na to, że przedsięwzięcia, które nie miały szansy w dalszych etapach głosowania, bierzemy pod uwagę i realizujemy.*

www.bialystok.pl

